

# ŚLAD POZOSTAJE W AKTACH

## WYBRANE ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE FUNKCJONOWANIA EWIDENCJI OPERACYJNEJ W LATACH 1962–1989

**Dobłą ilustracją przemian będących pochodną rozwoju wewnętrznej i zewnętrznej sytuacji oraz dostosowywania się do nich peerelowskich specyżb były zmiany zachodzące w obszarze nazywanym w resorcie ewidencją operacyjną. Ewolucja ta dotyczyła zarówno przepisów regulujących proces gromadzenia, ewidencjonowania i przetwarzania informacji, jak i jednostek organizacyjnych odpowiedzialnych za sprawne funkcjonowanie tego systemu. Przeobraziły się one od zaledwie alfabetycznej kartoteki<sup>1</sup> utworzonej we wrześniu 1944 r. i działającej w ramach wydziału kontrwywiadu w potężny pion „C”, który „stanowił podstawowy »warsztat« pracy bezpieki w rozpracowywaniu społeczeństwa”.**

Najbardziej spektakularne – strukturalne i personalne – zmiany peerelowskiego aparatu represji dokonały się w latach 1954–1956, w okresie, który w historiografii określaną jest mianem „odwilży”. Ostatecznym efektem tych przeobrażeń była likwidacja samodzielnego resortu bezpieczeństwa. Jednostki prowadzące działania przeciwko „wrogom klasowym” włączono do MSW. Jednocześnie wykorzystano kadry i struktury dotychczasowych wojewódzkich i powiatowych Komitetów do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w wojewódzkich i powiatowych komendach MO i utworzono komórki organizacyjne Służby Bezpieczeństwa. W ten sposób została ona przed społeczeństwem zżęcznie zamaskowana.

### Pion „C”

W potocznej resortowej komunikacji pojęciem ewidencji określaną zarówno system rejestrowania, przechowywania, przetwarzania informacji oraz archiwizowania dokumentacji wytworzonej przez jednostki operacyjne i związane z tym procedury, jak i komórki organizacyjne zajmujące się tymi kwestiami. W ostatnim ćwierćwieczu działania zostały one uformowane we wspomniany pion „C”, który w latach osiemdziesiątych należał do najbardziej rozbudowanych struktur SB. Jego centralą było Biuro „C” funkcjonujące w ramach MSW na prawach departamentu, natomiast w skali województw ewidencją operacyjną zajmowały się Wydziały „C” komend wojewódzkich MO (potem Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych).

Struktura pionu „C” w podstawowym swoim zarysie dotwała do końca PRL, chociaż kilkakrotnie dokonano w niej korekt organizacyjnych. W 1982 r. w niektórych województwach zlikwidowano samodzielne wydziały, a ich zadania przejęły Sekcje „C” utworzone przy Wydziałach Zabezpieczenia Operacyjnego. Restrukturyzacje dotknęły również centralę pionu, która w końcu lat siedemdziesiątych<sup>2</sup> i w ciągu następnego dziesięciolecia powiększyła się o kilka nowych wydziałów<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Rejestrowano w niej wszystkich obywateli zaliczanych przez władze do „wrogich i nieprawomyślnych” (H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997, s. 21).

<sup>2</sup> Np. w czerwcu 1977 r. w Biurze „C” został utworzony Wydział V, którego zadaniem było „gromadzenie, ewidencjonowanie i systematyzowanie informacji o osobach, instytucjach i organizacjach prowadzących wrogą działalność przeciwko państwu wspólnoty socjalistycznej.

Przemiany te wynikały głównie z dwóch – zresztą wzajemnie się przenikających przyczyn. Przede wszystkim uwarunkowane były znacznym ilościowym przyrostem obszarów wymagających wówczas „operacyjnego zabezpieczenia” oraz ich jakościowymi zmianami. Powodowało to lawinowe zwiększenie rejestracji, z czym obligatoryjnie związana była określona liczba czynności, wykonywanych co najmniej przez kilka osób. Przyrost zadań stawianych przed SB sprawiał, że w latach osiemdziesiątych znacznie wzrosła liczba sprawdzianów kartotecznych. Przed dokonaniem jakichkolwiek czynności operacyjnych w stosunku do określonej osoby lub przeciw niej była to procedura obowiązkowa.

Drugą przyczyną zmian w funkcjonowaniu i organizacji pionu „C” był z kolei sukcesywny wzrost roli i znaczenia ewidencji operacyjnej w działalności SB. Nagromadzona w komórkach „C” wiedza i jej analityczne przetwarzanie (co z czasem stało się zasadą) oraz wciąż udoskonalane na podstawie wieloletnich doświadczeń zasady gromadzenia i obiegu informacji sprawiały, że ewidencja operacyjna, pozornie bierna, w rzeczywistości była aktywnym środkiem pracy operacyjnej<sup>4</sup>. Zrozumienie i całościowe opisanie tego zjawiska<sup>5</sup> jest nie do przecenienia w badaniach nad funkcjonowaniem aparatu represji w PRL. Może też pomóc w poznawaniu tych obszarów życia społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego polskiego społeczeństwa, które znajdowały się w obrębie zainteresowania<sup>6</sup> komunistycznych służb specjalnych.

Zajmując się problemami związanymi z ewidencją operacyjną, trzeba pamiętać, że była ona zaledwie fragmentem większej struktury, choć nie ulega wątpliwości, że w pragmatyce funkcjonowania SB niezwykle ważnym. Nie można zatem opisywać ewidencji bez tego szerokiego kontekstu. Postulat ten dotyczy zresztą pozostałych obszarów badawczych, dla których

---

Analiza materiałów dotyczących tego tematu i ich wymiana z zainteresowanymi służbami bezpieczeństwa państw socjalistycznych. Sprawdzanie informacji i przekazywanie zainteresowanemu jednostkom SB MSW oraz opracowanie propozycji w zakresie współpracy służb bezpieczeństwa państw socjalistycznych” (AIPN, 01435/21, *Historia Biura „C”*, oprac. W. Kapczuk, Warszawa 1984, za: P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1(3), s. 87). W efekcie tego system ewidencji peerelowskiego MSW został włączony w PSED, czyli Połączony System Danych o Przeciwniku, którego końcówka znajdowała się w Moskwie. Więcej na temat PSED zob. M. Grocki, *Konfidenci są wśród nas*, Warszawa [1992], s. 64–66, a także A. Zybortowicz, *W uścisku tajnych służb. Upadek komunizmu i układ postnomenklaturowy*, Komorów 1993, s. 100.

<sup>3</sup> H. Dominiczak, *op. cit.*, s. 135. Więcej na temat organizacji i zmian zachodzących w jednostkach odpowiedzialnych za ewidencję zob. również P. Milczanowski, *Specyfika struktury organizacyjnej Archiwum MSW*, „Zeszyty Historyczne WiN” 2004, nr 22, s. 103–114; M. Komaniecka, *Organizacja i funkcjonowanie kartotek ogólnoinformacyjnej i zagadnieniowej aparatu bezpieczeństwa*, „Zeszyty Historyczne WiN” 2005, nr 23, s. 187–214; P. Piotrowski, *op. cit.*, fragment dotyczący pionu „C”: s. 85–87; E. Zajac, *Wstęp do badań nad archiwami SB* [w:] H. Głębocki, *Policja tajna przy robocie*, Kraków 2005, s. 24–51.

<sup>4</sup> AIPN Kr, 192/178, Praca dyplomowa: Z. Walczak, *Rola i miejsce ewidencji w pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, Legionowo 1985, s. 4, zob. też rozdział III tej pracy.

<sup>5</sup> Punktem wyjścia tych badań powinna być kwerenda przeprowadzona w aktach administracyjnych wytworzonych przez poszczególne jednostki pionu „C”.

<sup>6</sup> A. Paczkowski, *Archiwa aparatu bezpieczeństwa PRL jako źródło: co już zrobiono, co można zbadać*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1(3), s. 11. W przekonaniu autorki w badaniach nad funkcjonowaniem komunistycznego aparatu represji dodatkowo konieczne staje się wytworzenie osobnej sfery badawczej, która stanowiłaby swoisty wstęp do badań lub naukę pomocniczą. Nie ulega wątpliwości, że jednym z jej znaczniejszych elementów byłyby całościowe i strukturalne badania nad problemami związanymi z ewidencją operacyjną.

poznania wykorzystywane są archiwalia bezpieki. Takie „holistyczne” traktowanie komunistycznych tajnych służb daje pozytywne efekty, w konsekwencji pozwalające uzyskiwać wnioski badawcze, które mogą być podstawą wiarygodnych – mimo zniszczeń, jakim poddana została dokumentacja wytworzona przez peerelowskie tajne służby – rekonstrukcji i interpretacji.

Poszczególne jednostki pionu „C” prowadziły różne formy ewidencji, które wzajemnie się uzupełniały i w rezultacie tworzyły wydzielony i dostępny dla jednostek uprawnionych, lecz zamknięty dla osób i instytucji nieupoważnionych, jednolity i jakbyśmy dzisiaj powiedzieli – kompatybilny system ewidencji osobowo-rzeczowej. W ewidencji **czynnej**, która dotyczyła osób, faktów i zjawisk będących w aktualnym zainteresowaniu jednostek operacyjnych, formą przechowywania i gromadzenia informacji były kartoteki. W przypadku ewidencji **biernej**, która z kolei stanowiła zbiór informacji o osobach, faktach i zjawiskach niebędących w aktualnym zainteresowaniu jednostek operacyjnych, dodatkowo były to przechowywane w archiwum akta. Z dzisiejszego punktu widzenia potraktowana całościowo ewidencja operacyjna jest zbiorem materiału informacyjnego, wytworzonego w wyniku pracy jednostek operacyjnych resortu. Zawiera zatem informacje o ludziach oraz obszarach życia społecznego, politycznego, gospodarczego i kulturalnego, które były przedmiotem zainteresowań jednostek operacyjnych Służby Bezpieczeństwa<sup>7</sup>.

W ramach ewidencji (tak czynnej, jak i biernej) prowadzone były różnego rodzaju kartoteki, które spełniały – najogólniej rzecz ujmując – funkcję zarówno źródła bezpośredniej informacji, jak i odsyłacza do materiałów archiwalnych. Ze względu na ich formę i treść dzielono je na alfabetyczne, tematyczne, zagadnieniowe i statystyczne.

### **Normatywy dotyczące ewidencji operacyjnej**

Skomplikowany sposób postępowania w kwestiach rejestracyjno-ewidencyjnych zmienił w 1962 r. Instrukcją wprowadzoną Zarządzeniem Nr 0110/62<sup>8</sup>. Nowe zasady polegały po pierwsze na zastosowaniu jednolitych kart rejestracyjnych imiennych, niezawierających powodów rejestracji, oraz kart rejestracyjnych statystycznych, niezawierających nazwisk osób rejestrowanych. Po drugie – i to było bodaj największe *novum* – od tej pory wszystkie sprawy podlegające rejestracji miały być wpisywane do jednego dziennika rejestracyjnego<sup>9</sup>, wspólnego dla wszystkich rodzajów czynnych „zainteresowań” SB. Od tego momentu aż do końca istnienia SB działała zasada ciągłości rejestracji spraw czynnych bez podziału na kategorie.

Zarządzenie Nr 0110/62 zobowiązywało dyrektorów Departamentów: I, II, III, IV i Biur: „B”, „T”, „W” oraz zastępców komendantów wojewódzkich MO do spraw bezpieczeństwa do spowodowania, aby wszystkie sprawy i osoby będące w aktualnym „operacyjnym zainteresowaniu” podległych im jednostek zostały zarejestrowane w Biurze (wydziałach) „C” według nowych zasad do 31 października 1962 r. W krakowskim wydziale „C” do końca PRL „zabezpieczono” ponad 35 tys. spraw różnych kategorii.

<sup>7</sup> AIPN Kr, 041/67, Wydział „C” KW MO Kraków, Instrukcje i materiały szkoleniowe, t. 31, *Konspekt o ewidencji operacyjnej*, oprac. w Biurze „C” MSW, Warszawa 1976, k. 1.

<sup>8</sup> AIPN Kr, 041/98, t. 1, Wydział „C” KW MO Kraków, Przepisy MSW za lata 1960–62, Zarządzenie Nr 0110/62 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 18 VI 1962 r. w sprawie zasad i trybu rejestracji spraw i osób będących w aktualnym zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa. Instrukcja w sprawie zasad i trybu rejestracji spraw i osób będących w operacyjnym zainteresowaniu jednostek służby bezpieczeństwa oraz sprawdzania i udzielania informacji.

<sup>9</sup> Dziennik EO-13/72.

Taki tryb rejestracji i wynikający z niego sposób obiegu informacji po pierwsze służyły zabezpieczeniu danych osób rejestrowanych i „zainteresowań” resortu spraw wewnętrznych przed ujawnieniem na zewnątrz. Po drugie gwarantowały konspirację działań jednostek uprawnionych do korzystania z ewidencji – również wewnątrz resortu. Oba warunki stanowiły, co trzeba podkreślić, jeden z podstawowych wymogów pracy operacyjnej.

Wkrótce okazało się, iż Instrukcja 0110/62 nie dawała najlepszych rozwiązań, zwłaszcza na newralgicznym styku pionu „C” i jednostek operacyjnych. Procedury rejestracyjne komplikowała liczba i różnorodność kart rejestracyjnych, w dalszym ciągu kłopotliwy był też sposób ich wypełniania. W 1968 r. w Biurze „C” opracowano projekt nowej instrukcji i „tytułem eksperymentu” rozesłano go za pośrednictwem wydziałów „C” do jednostek operacyjnych<sup>10</sup>. Przepisy rejestracyjne ostatecznie zmieniła Instrukcja w sprawie zakresu i trybu rejestracji przez jednostki Służby Bezpieczeństwa osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji wprowadzona w życie w 1972 r. Zarządzeniem Nr 079/72 ministra Spraw Wewnętrznych<sup>11</sup>. Instrukcja ta nie zmieniała procedur rejestracyjnych w tak fundamentalny sposób jak poprzednia, ale je zdecydowanie upraszczała. Dotyczyło to zwłaszcza formalności związanych z wypełnianiem kart rejestracyjnych, eliminowała bowiem dotychczasowe wypisywanie kilku kart. Od tej pory pracownicy operacyjni dokonywali podstawowej rejestracji na jednej karcie EO-4/72 (z czasem zresztą powstały jej różne mutacje).

Opracowana, jak się wydaje, w wyniku szerokich konsultacji i „symulacji” instrukcja z 1972 r. okazała się nie tylko dostatecznie prosta, ale i na tyle uniwersalna, że mimo zmieniających się warunków obowiązywała do końca istnienia SB. Przyjęte w niej rozwiązania zostały dostosowane do wprowadzonej dwa lata wcześniej Zarządzeniem Nr 006/70<sup>12</sup> instrukcji o pracy operacyjnej SB, która w obecnej literaturze przedmiotu zwana jest czasem „biblią” bezpieczeństwa.

Gdybyśmy jednak chcieli oceniać rolę i faktyczne znaczenie ewidencji w pracy operacyjnej tylko na podstawie ilości miejsca poświęconego jej w tym dokumencie, ocena ta byłaby daleka od prawdy. W tym zakresie „biblia” SB ograniczała się do ogólnego określenia zasad i form dokumentowania faktów „wrogiej działalności” oraz wszystkich czynności i przedsięwzięć operacyjnych podejmowanych przez SB<sup>13</sup>. W kwestii szczegółowych zasad dotyczących metod i trybu prowadzenia dokumentacji, ewidencji i rejestracji Instrukcja 006 odsyłała do odrębnych przepisów. Poza jednym wyjątkiem – „biblia” nakładała obowiązek (a właściwie o nim przypominała) sprawdzania osób, w stosunku do których lub przeciw którym miały być podjęte określone czynności operacyjne lub śledcze. Przywołanie w normatywie tak wysokiej rangi i o takim poziomie ogólności szczegółowej zasady dotyczącej

<sup>10</sup> AIPN Kr, 041/64, Wydział „C” KW MO Kraków, t. 1, Instrukcje i zarządzenia MSW; tom obejmuje projekt nowej instrukcji oraz korespondencję zawierającą uwagi jednostek operacyjnych woj. krakowskiego dotyczące ww. projektu.

<sup>11</sup> AIPN Kr, 039/109, Wydział IV KW MO Kraków, Dzienniki urzędowe i zarządzenia MSW, t. 1, Zarządzenie nr 079/72 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 VIII 1972 r. w sprawie rejestracji przez jednostki Służby Bezpieczeństwa osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji; Instrukcja w sprawie zakresu i trybu rejestracji przez jednostki Służby Bezpieczeństwa osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji.

<sup>12</sup> Zarządzenie Nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 II 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych [w:] „Biblia” Służby Bezpieczeństwa: Instrukcja 006/70, wstęp H. Głębocki, „Arcana” 2002, nr 46/47, s. 50–73.

<sup>13</sup> Zarządzenie Nr 006/70..., rozdz. 5, par. 26–27.

sprawdzeń kartotecznych świadczyło o jej fundamentalnym znaczeniu w bieżącej pracy operacyjnej SB.

Zawarty *expressis verbis* w instrukcji o pracy operacyjnej postulat aktywnej roli ewidencji w pracy operacyjnej nie oddaje jednak w pełni wagi problemu. Należałoby się raczej odwołać do wypracowywanej przez lata praktyki działań SB. Potwierdzała ona z jednej strony znaczenie systemu ewidencyjno-informacyjnego, z drugiej zaś wymuszała właściwe jego zorganizowanie oraz aktualizowanie w kierunku zgodnym z potrzebami jednostek operacyjnych MSW.

### **Kartoteki statystyczne**

Kartoteki statystyczne Biura (Wydziału) „C” były utworzone z oryginałów kart EO-4, na których jednostki operacyjne zgłaszały nowe rejestracje, kart aktualizacyjnych spraw oraz kart rejestracyjnych pionów III i śledczego SB. Prowadzone były według poszczególnych jednostek organizacyjnych z uwzględnieniem podziału na rodzaj współpracy lub według kategorii spraw. Kartoteki te wskazywały zatem na bieżąco liczbę prowadzonych spraw, liczbę osób, przeciwko którym prowadzone były sprawy, liczbę osobowych źródeł informacji, liczbę lokali kontaktowych i mieszkań konspiracyjnych itp.<sup>14</sup>

Kartoteki statystyczne, które obrazowały aktualny stan rejestracji dokonanych przez poszczególne jednostki, były podstawą opracowań analitycznych i sprawozdań statystycznych. Obligatoryjnie statystyki takie w poszczególnych wydziałach „C” sporządzane były okresowo raz na kwartał. W dalszej kolejności na ich podstawie Biuro „C” sporządzało zbiorczą dokumentację statystyczno-opisową, która systematycznie przekazywana była kierownictwu ministerstwa i departamentów operacyjnych. Analizy oraz zestawienia cyfrowe i opisowe mogły być także przygotowane na konkretne zapotrzebowanie kierownictwa lub jednostek operacyjnych. W zależności od potrzeb i szczebla jednostki zlecającej ewidencję operacyjną takie czynności, sprawozdania statystyczne można było prowadzić w zakresie pracy pojedynczego funkcjonariusza, w zakresie Rejonu – Wydziału Urzędu Spraw Wewnętrznych i departamentu MSW.

Analiza danych statystycznych była wykorzystywana przy formułowaniu ocen dotyczących prawidłowości działań operacyjnych Służby Bezpieczeństwa i obserwacji rozmieszczenia „wrogiego elementu oraz głównych kierunków wrogiej działalności”<sup>15</sup>. Umożliwiała ponadto porównywanie efektywności pracy operacyjnej jednostek działających w podobnych warunkach. W pewnym zakresie spełniała zatem także funkcje kontrolne, a wnioski wyciągane na podstawie takich porównań mogły być punktem wyjścia do skorygowania lub zintensyfikowania pracy operacyjnej. Omawiane analizy nie tylko dawały obraz całości pracy Służby Bezpieczeństwa i „wrogiej działalności”, ale pozwalały również na badanie poszczególnych elementów obu tych zagadnień. Z tych względów zestawienia opisowo-cyfrowe mogły być i były pomocne w systemie kierowania i zarządzania resortem oraz przy programowaniu działań operacyjnych.

<sup>14</sup> AIPN Kr, 0179/1796, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji; AIPN Kr, 192/178, Praca dyplomowa: Z. Walczak, *Rola i miejsce...*, s. 33.

<sup>15</sup> AIPN Kr, 041/67, t. 31, Akta administracyjne KW MO Kraków, *Konspekt o ewidencji operacyjnej*, s. 15.

## Kartoteki alfabetyczne (ogólnoinformacyjne – KOI)

Ze względu na zasób informacji oraz układ i wynikającą z tego rolę w procesie sprawdzania i udzielania informacji, główną pozycję zajmowały kartoteki alfabetyczne i kartoteki zagadnieniowe<sup>16</sup> SB prowadzone przez Wydział III Biura „C”, a w wydziałach „C” – Sekcją II.

Zbiory kartoteki ogólnoinformacyjnej SB, zbudowanej w układzie alfabetyczno-fonetycznym opartym na danych personalnych, gromadzone były nieprzerwanie od 1944 r. Głównym zadaniem tej kartoteki, stanowiącym jednocześnie o wartości jej zbiorów, było z jednej strony systematyczne zbieranie materiału informacyjnego, z drugiej stałe aktualizowanie posiadanych danych. Na kartach rejestracyjnych zapisywało się każdą informację dotyczącą zarejestrowanej osoby lub mającą znaczenie dla prowadzonej przeciwko tej osobie sprawy. W kartotece alfabetycznej obowiązywała reguła ciągłości zapisu, a o jej jakości i przydatności w pracy aparatu operacyjnego decydowała „przede wszystkim aktualność posiadanych zbiorów, na którą składają się dwa zasadnicze elementy: pełne odbicie stanu faktycznego materiałów, jakimi dysponują jednostki posiadające prawo rejestracji, oraz natychmiastowe uwzględnianie zmian, jakie powstały po rejestracji”<sup>17</sup>.

Z kartoteki alfabetycznej można było uzyskać informacje o osobach i ich działalności. Przed udzieleniem odpowiedzi pracownik ewidencji musiał ustalić w sposób niebudzący wątpliwości zgodność (lub nie) danych osoby sprawdzanej z zarejestrowaną w KOI. Z tego też powodu zarówno dokonujących sprawdzeń (służyły do tego druki E-15) funkcjonariuszy operacyjnych, jak i funkcjonariuszy zatrudnionych w ewidencji obowiązywały zasady, które z reguły były surowo egzekwowane<sup>18</sup>. Kartoteka alfabetyczna, pozwalająca na udzielenie odpowiedzi wyłącznie na imienne zapytanie, służyła jedynie do identyfikacji osób.

Zakres i sposób udzielania informacji był uzależniony od uprawnień, jakie posiadały upoważnione do korzystania z ewidencji operacyjnej podmioty – jednostki operacyjne resortu spraw wewnętrznych<sup>19</sup>. W myśl obowiązujących przepisów komórka ewidencji mogła udzielić informacji pełnej, ograniczonej lub nie ujawniać w ogóle faktu zainteresowania innej jednostki SB sprawdzaną osobą.

Informacji pełnej udzielano w przypadku, gdy taka osoba miała wniesione zastrzeżenie wyjazdu za granicę, była dopuszczona do posiadania wiadomości stanowiących tajemnicę

<sup>16</sup> Zob. przypis 26.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>18</sup> W połowie lat 80. zasady dotyczące sprawdzeń uległy wyraźnie rozluźnieniu, co mogło powodować dekonspirację działań operacyjnych. Wydaje się, że problem był dość poważny, skoro minister spraw wewnętrznych Czesław Kiszczak skierował do kierownictwa poszczególnych jednostek i struktur MSW specjalny okólnik w sprawie zaostrożenia kontroli sprawdzeń w kartotekach operacyjnych SB (AIPN Kr, 041/105, Akta administracyjne Wydziału „C” WUSW Kraków, Pisma dotyczące pracy kartoteki, Pismo ministra spraw wewnętrznych gen. bryg. Czesława Kiszczaka do dyrektorów Departamentów (Biu) MSW, szefów Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych, zastępcy dowódcy WOP ds. Zwiadu i szefa Zarządu MSW Jednostek Wojskowych MSW, Warszawa, 12 V 1986 r., k. 60–61).

<sup>19</sup> Wykaz jednostek, które mogły korzystać z ewidencji zgromadzonej w pionie „C” i dokonywać sprawdzeń, oraz zasady, według jakich to się odbywało, regulowały odpowiednie instrukcje. Od 1972 r. do końca istnienia SB obowiązywała w tym względzie Instrukcja w sprawie zakresu i trybu rejestracji przez jednostki Służby Bezpieczeństwa osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji wprowadzona Zarządzeniem nr 079/72 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 sierpnia 1972 r. w sprawie rejestracji przez Służby Bezpieczeństwa osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji.

państwową lub służbową albo gdy materiały jej dotyczące zdeponowano w archiwum (o ile nie zostały zastrzeżone przez ich wcześniejszego dysponenta).

Informacji ograniczonej udzielano zawsze wtedy, gdy osoba sprawdzana pozostawała w aktualnym zainteresowaniu operacyjnym, tzn. była zarejestrowana w ramach ewidencji czynnej. Jednostka ewidencji operacyjnej, postępując zgodnie z decyzją „właściciela” zarejestrowanych materiałów, dokonywała wówczas koordynacji zainteresowań. Polegało to na tym, że dysponent pozwalał na ujawnienie swojej rejestracji, lecz nie podawał jej kategorii. W praktyce na odwrocie kart E-15 pisano wówczas na przykład:

- „proszę porozumieć się z naczelnikiem Wydziału ... w Krakowie”,
- „proszę porozumieć się z tow. ..., tel. ... z Wydziału ... w Krakowie”,
- „proszę przekazać posiadane materiały do Wydziału »C« w Krakowie”.

Takie odpowiedzi zdarzały się wtedy, gdy jednostka, która dokonała rejestracji, chciała wymienić z jednostką również interesującą się daną osobą ewentualne informacje drogą pośrednią – przez pion ewidencji, lub bezpośrednio.

Zdarzały się także sytuacje, kiedy dysponent rejestracji nie chciał ujawnić ani zainteresowania, ani jego charakteru. Wówczas jednostka ewidencji operacyjnej odbierała całość posiadanych materiałów od jednostki sprawdzającej (pytającej) lub zwracała się do niej, by podała dokładny powód sprawdzania.

Znane są także przypadki, kiedy jednostka „C” udzielała jednostce operacyjnej odpowiedzi „nie figuruje”, chociaż dane osoby, której dotyczyło sprawdzenie, znajdowały się w czynnej ewidencji operacyjnej. Adnotacje takie występowały w przypadku pełnego zastrzeżenia (zabezpieczenia) rejestracji przez jej dysponenta, a także obligatoryjnie, gdy:

- sprawdzana osoba „pozostawała w zainteresowaniu” SB, a pytała o nią jednostka Służby MO,
- sprawdzana była osoba, którą interesowano się z innych niż operacyjny powodów, np.: kandydat do prac tajnych, członek rodziny kandydata do prac tajnych w resorcie spraw wewnętrznych, kandydat do jednostki specjalnej, w sprawie pozwolenia na broń itp.,
- osoba sprawdzana była „zabezpieczona” przez jednostkę Departamentu I MSW<sup>20</sup>, a pytała o nią jednostka spoza tego pionu<sup>21</sup>.

Omówione wyżej przypadki konkretnych odpowiedzi nie wyczerpują oczywiście wszystkich możliwości, jakie mogły się zdarzyć w praktyce. Jednakże udzielając odpowiedzi, komórka pionu „C” zawsze musiała mieć na względzie dobro pracy operacyjnej, czyli interes jednostki rejestrującej sprawę. Wyjątki stanowiły sytuacje, kiedy jednostką sprawdzającą była jednostka nadrzędna w stosunku do tej, która dokonała rejestracji. W takim przypadku przekazywana była zawsze informacja pełna bez względu na jej charakter i bez konsultacji z dysponentem sprawy.

System sprawdzania osób w KOI przed realizacją każdego przedsięwzięcia operacyjnego służył – po pierwsze – zapobieganiu dublowania czynności operacyjnych w stosunku do tych samych osób. Po drugie, dostarczał jednostkom nieznanym dotychczas informacji, które pozwalały na pogłębienie zamierzonego „rozpracowania”, oraz konspirował zainteresowania jednostek operacyjnych przed niepowołanymi komórkami resortu spraw wewnętrznych i innych służb. Aby procedury te odegrały swoją rolę – a była ona niebagatelna, w znaczącym stopniu decydowała bowiem o sprawnym i skoordynowanym działaniu jednostek operacyjnych SB – ewidencja operacyjna musiała być właściwie prowadzona.

<sup>20</sup> Centrala wywiadu cywilnego, który funkcjonował w strukturze SB.

<sup>21</sup> AIPN Kr, 192/178, Praca dyplomowa: Z. Walczak, *Rola i miejsce...*, s. 43–48.

## Kartoteki zagadnieniowe

Dzięki kartotece zagadnieniowej można było z kolei uzyskać przekrojowe informacje odnoszące się do poszczególnych osób, grup i środowisk. Zbiory tych kartotek pozwalały na przeprowadzenie analiz zarówno w skali całego kraju, jak i danego województwa. W celu uzyskania informacji z zakresu kartoteki zagadnieniowej nie trzeba było dysponować danymi personalnymi, wystarczyło tylko wskazać problem, którym była zainteresowana jednostka operacyjna. Podstawą tej kartoteki nie był bowiem układ alfabetyczny, lecz „zabarwienie” rejestracji. Można było uzyskać dzięki niej informację, ile spośród osób zewidencjonowanych w kartotece alfabetycznej SB (ze wskazaniem konkretnych danych personalnych) „zajmowało się na przykład szpiegostwem, szkodnictwem gospodarczym i dywersją, gdzie ci ludzie aktualnie przebywają (w Polsce czy wyjechali za granicę), gdzie pracują, czy popełnili lub nadal popełniają przestępstwa, ilu spośród nich było represjonowanych, kto spośród obywateli województwa lub kraju wyjechał za granicę i odmówił powrotu do kraju itp.”<sup>22</sup>

Karty, z których była zbudowana ta kartoteka, zawierały: nazwę działu, bliższe określenie zabarwienia, okres działalności (od–do), teren działalności, jaki był wynik sprawy (wyrok), gdzie znajdują się informacje (nazwa jednostki ewidencji operacyjnej i numer rejestracyjny, dane personalne osoby).

Struktura i treść kartoteki zagadnieniowej zależała od potrzeb jednostek operacyjnych i umiejętności analizowania przez pracowników zatrudnionych w ewidencji zgromadzonego w pionie „C” materiału informacyjnego. W 1983 r. kartoteka zagadnieniowa obejmowała następujące działy:

1. szpiegostwo,
2. nielegalne organizacje działające po wyzwoleniu,
3. nielegalne organizacje ujawnione po wprowadzeniu stanu wojennego (13 grudnia 1981 r.),
4. szkodnictwo gospodarcze i przemysłowe,
5. odmowy powrotu do kraju, w tym
  - nielegalne przekroczenie granicy,
  - usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy,
  - powroty do kraju,
6. kontakty zbiegłych za granicę (w tym rodzinne),
7. nielegalne posiadanie broni i materiałów wybuchowych,
8. zdrada tajemnicy państwowej i służbowej,
9. dane dotyczące kompleksowej działalności byłej NSZZ „Solidarność”,
10. wroga propaganda,
11. nielegalne organizacje opozycyjne, między innymi KSS-KOR, ROPCzO i KPN,
12. penetracja obiektów wojskowych i innych obiektów,
13. tajne przeszukania u obywateli PRL,
14. polscy specjaliści wyjeżdżający służbowo do krajów kapitalistycznych,
15. narkomani i hippisi,
16. obywatele PRL deportowani do kraju,
17. uprowadzenia i usiłowania uprowadzenia samolotów,
18. znieważanie i pobicie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i żołnierzy Wojska Polskiego,

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 30.



OSPOLITA POLSKA  
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO  
W WARSZAWIE. 365-375

PROKURATURA REJONOWA  
W WARSZAWIE  
AKTA



19. przerzut ludzi za granicę,
20. penetracja obiektów samochodami przez dyplomatów z krajów kapitalistycznych,
21. posługiwanie się fałszowanymi i fałszywymi dokumentami,
22. nielegalne przekroczenie granicy przez cudzoziemców,
23. duszpasterstwa akademickie,
24. cudzoziemcy,
25. podejrzane kontakty za granicą,
26. syjonizm,
27. wydarzenia z lat 1968–1976, w tym:
  - wydarzenia marcowe 1968 r.,
  - wydarzenia sierpniowe 1968 r.,
  - wydarzenia grudniowe 1970 r.,
  - strajki 1970 r.,
  - przerwy w pracy 1970 r.,
  - wydarzenia czerwcowe 1976 r.,
  - sygnatariusze petycji skierowanych do Sejmu w 1976 r.<sup>23</sup>

Żeby kartoteka zagadnieniowa mogła w resortowym obiegu informacji skutecznie spełniać swoją funkcję, powinna być odzwierciedlać „zabarwienia” rejestracji osób znajdujących się w kartotece ogólnoinformacyjnej. Z tego też powodu musiała być od czasu do czasu korygowana i dostosowywana do KOI. Aktualizacje takie prowadzono – zależnie od rozwoju sytuacji w kraju i potrzeb jednostek operacyjnych – co kilka lat, głównie przez weryfikację danych. W latach osiemdziesiątych okazało się jednak, że nie oddają one stanu faktycznego „zainteresowań” SB. Część działów stanowiła w tym czasie – z punktu widzenia ich bieżącego wykorzystania – zbiory praktycznie martwe. Brak lub minimalne wykorzystanie kartoteki zagadnieniowej, co na przykład odnotowano wówczas w Krakowie, wskazywały wyraźnie „na jej nieprzydatność (niedostosowanie) dla aktualnych potrzeb jednostek operacyjnych poza działami »żywym« – dot. wrogiej antypaństwowej działalności po 1980 r.”<sup>24</sup> W większości działów praktycznie niewielki był wtedy również wpływ kart zagadnieniowych (nowych rejestracji).

W ciągu 45 lat funkcjonowania resortu represji wszystkie rodzaje kartotek ulegały licznym korektom i modernizacjom. Jak się jednak wydaje – dowodem tego jest przytoczone powyżej pismo naczelnika Wydziału „C” w Krakowie płk. Bogdana Podolskiego do centrali – aktualizacje kartotek zagadnieniowych, polegające przede wszystkim na dostosowaniu

<sup>23</sup> Wytyczne Dyrektora Biura „C” MSW z 21 VII 1983 r. dotyczące prowadzenia kartoteki zagadnieniowej, *ibidem*, s. 31–32.

<sup>24</sup> Tak pisał naczelnik Wydziału „C” WUSW w Krakowie ppłk Bogdan Podolski w odpowiedzi na pismo naczelnika Wydziału I Biura „C” MSW w sprawie pracy i właściwego wykorzystania zbiorów kartoteki zagadnieniowej z czerwca 1985 r., skierowane do wszystkich wydziałów „C”. Zob. AIPN Kr, 041/105, Wydział „C” KW MO Kraków, Pisma dotyczące pracy kartoteki, Pismo naczelnika Wydziału „C” WUSW w Krakowie ppłk. Bogdana Podolskiego do naczelnika Wydziału I Biura „C” MSW w Warszawie płk. Adama Książopolskiego, Kraków, 2 IX 1985 r., k. 72. W końcowym fragmencie pisma Podolski konstatował, że „układ kartoteki zagadnieniowej i zakres tematyczny poszczególnych działów nie odpowiada aktualnej sytuacji polityczno-operacyjnej a w praktyce również i wynikającym z niej potrzebom jednostek operacyjnych. Przy ewentualnej modyfikacji kartoteki zagadnieniowej celowym byłoby położenie nacisku na strukturę działów obejmujących te rodzaje wrogiej działalności, które były przedmiotem zainteresowania jednostek operacyjnych w ostatnich kilku latach. Podobnie zasadnym jest przyjęcie bardziej jednoznacznych kryteriów tworzenia zbiorów – również dostosowanych do faktycznego stanu i potrzeb pracy operacyjnej”.

klasyfikacji oraz zakresu przedmiotowego lub problemowego poszczególnych działań do sytuacji polityczno-operacyjnej, nie nadążały za zmianami tej sytuacji<sup>25</sup>.

### **Kartoteki tematyczne**

Na podstawie dokonanych rejestracji osób i spraw będących w aktualnym zainteresowaniu jednostek operacyjnych odpowiednie jednostki w Biurze i Wydziałach „C” prowadziły również kartoteki tematyczne. Podstawą układu w tych kartotekach nie były jak w przypadku kartoteki alfabetycznej dane personalne, lecz zawarte na kartach rejestracyjnych inne informacje, których klasyfikacja, wydobycie i udostępnienie mogło mieć znaczenie dla pracy operacyjnej. Prowadzone były w związku z tym następujące kartoteki tematyczne: adresowa, miejsca pracy, zawodów, znajomości języków obcych, narodowości, zainteresowań, pseudonimów i kryptonimów. Kartoteka adresowa odzwierciedlała liczbę zamieszkałych w danej miejscowości, dzielnicy, na ulicy lub w budynku „osobowych źródeł pracy”, kandydatów na tajnych współpracowników oraz osób rozpracowywanych lub pozostających w innym jeszcze zainteresowaniu operacyjnym. Z kolei kartoteka według miejsca pracy pokazywała, ilu tajnych współpracowników SB posiadała w konkretnym przedsiębiorstwie lub przeciwko jakim osobom w nim zatrudnionym prowadzone były sprawy operacyjne itp. Podobnie więc jak w przypadku kartoteki zagadnieniowej, aby uzyskać informacje z zakresu kartoteki tematycznej, wystarczyło wskazać problem lub przedmiot zainteresowania. Kartoteki adresowa i miejsca pracy dotyczyły wszystkich aktualnych „zainteresowań” SB. Natomiast kartoteki skonstruowane według zawodów, języków obcych i zainteresowań służyły do poszukiwania i ustalania tajnych współpracowników, którzy legitymowali się określonym zawodem, posługiwali się obcymi językami lub posiadali konkretne hobby. Według podobnych kryteriów kartoteki tematyczne – o czym wspomniemy poniżej – były prowadzone na podstawie teczek wyeliminowanych tajnych współpracowników, również w archiwum.

W skromnej ciagle jeszcze literaturze przedmiotu kartoteki tematyczne i zagadnieniowe traktowane są czasem jako tożsame. Jest to wynikiem braku precyzyjnego i ostrego rozgraniczenia w tym względzie w dostępnych materiałach źródłowych, w których tych określeń zwykle używa się zamiennie. W praktyce kartoteki te stanowiły organizacyjnie i jakościowo oddzielne struktury, istnieją nawet poważne poszlaki wskazujące, iż kartoteka zagadnieniowa w rozumieniu opisanym powyżej funkcjonowała w ramach KOI<sup>26</sup>. Również względu badawcze przemawiają za tym, żeby kartoteki te traktować i opisywać osobno.

### **Rejestracja**

Według resortowych zaleceń i wytycznych praca operacyjna zawsze musiała mieć punkt wyjścia w ewidencji (sprawdzenie), w której znajdował również swoje odbicie końcowy jej efekt w postaci udokumentowania całości sprawy (akta złożone w archiwum). Jeżeli w wyniku sprawdzenia okazało się, że dana osoba nie jest notowana w KOI lub materiały na nią znajdują się w archiwum, jednostka operacyjna mogła dokonać rejestracji, która z formalnego punktu widzenia była początkiem „sprawy”. W praktyce oznaczało to, że po zatwierdzeniu

<sup>25</sup> Odzwierciedleniem tych zmian były bieżące rejestracje w KOI.

<sup>26</sup> Zob. AIPN Kr, 0179/1796, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji, s. 37, par. 143: „Źródłem informacji dla jednostek operacyjnych są w Biurze (Wydziale) »C« zbiory kartoteki ogólnoinformacyjnej ułożone w porządku alfabetyczno-fonetycznym i zagadnieniowym”.

decyzji<sup>27</sup> o wszczęciu „sprawy” lub podjęciu innych działań podlegających rejestracji, zgodnie z obowiązującą w tym zakresie instrukcją, pracownik operacyjny musiał niezwłocznie i bezwzględnie zarejestrować ją – odpowiednią kartą rejestracyjną – w ewidencji operacyjnej.

Zgodnie z instrukcjami (normatyw z 1972 r. rozszerzył zakres rejestracji) Biuro „C” i Wydziały „C” prowadziły rejestrację i ewidencję:

1. kandydatów na tajnych współpracowników i tajnych współpracowników,
2. kandydatów na właścicieli lokali kontaktowych, łączników (rezydentów), właścicieli lokali kontaktowych i skrzynek adresowych,
3. łączników (rezydentów), konsultantów i ekspertów,
4. mieszkań konspiracyjnych i martwych skrzynek adresowych,
5. zasadzek, zakrytych punktów obserwacji i specjalnych punktów zakrytych,
6. spraw operacyjnych (sprawdzenia, rozpracowania, obiektowe i kwestionariusze ewidencyjne),
7. osób objętych operacyjnym zainteresowaniem w sprawach wymienionych w punkcie 6,
8. teczek kontrolnych spraw,
9. postępowań przygotowawczych i osób objętych postępowaniem przygotowawczym,
10. materiałów wstępnych i zainteresowań operacyjnych,
11. faktów i zdarzeń,
12. informacji, notatek i opracowań problemowych wykorzystywanych w działaniach operacyjnych, analizach i pracy operacyjnej,
13. osób niepożądanych w PRL,
14. postanowień o zastrzeżeniu wyjazdu za granicę<sup>28</sup>.

Zgłoszona do rejestracji na karcie EO-4 sprawa wpisywana była najpierw do dziennika rejestracyjnego, którego kolejny numer (liczba porządkowa) stawał się jej numerem rejestracyjnym (ewidencyjnym). Od 1962 r. obowiązywał **dziennik wspólny dla wszystkich kategorii „zainteresowań”** operacyjnych, a jedynym kryterium wpisu była chronologia. Następnie karta rejestracyjna opracowywana była pod kątem potrzeb informacyjno-analitycznych. W związku z tym na jej podstawie wypełniano różne wzory karty, które przekazywane były do odpowiednich kartotek: alfabetycznej, zagadnieniowej i tematycznej. Pod koniec lat siedemdziesiątych w krakowskim Wydziale „C” na każdego rejestrowanego tajnego współpracownika wypisywano 12 kart, „figuranta” sprawy – 6, a na sprawę 3 karty<sup>29</sup>. Natomiast oryginały kart rejestracyjnych włączane były do kartoteki statystycznej.

Jednostki SB MSW rejestrowały sprawy i osoby w Wydziale I Biura „C”, natomiast jednostki SB komend wojewódzkich i powiatowych (równorzędnych) MO w Sekcji I Wydziału „C”, której pracownicy zobligowani byli też do przysyłania odpisów kart rejestracyjnych do Biura „C”. Na podstawie otrzymanych kart rejestracyjnych Biuro (Wydział) „C” wydawało jednostkom rejestrującym obwoluty odpowiednich teczek z adnotacją o zarejestrowaniu i z numerem ewidencyjnym.

<sup>27</sup> Każdy etap werbunku „osobowego źródła informacji” (wybór kandydata, proces pozyskiwania i rejestracja) wymagał akceptacji odpowiedniego przełożonego. Podobnie było z zakładaniem spraw i podejmowaniem działań przeciwko konkretnym osobom. Zakres uprawnień w tym względzie, który ściśle zależał od kategorii zabezpieczenia, precyzyjnie określały instrukcje operacyjne.

<sup>28</sup> AIPN Kr, 0179/1796, Wytyczne dyrektora Biura „C” z dnia 18 XI 1972 r. w sprawie prowadzenia rejestracji, ewidencji i opracowań analitycznych oraz sprawdzania i udzielania informacji, s. 4.

<sup>29</sup> AIPN Kr, 041/74, Akta administracyjne Wydziału „C” KW MO Kraków, Informacje i sprawozdania Wydziału „C” za lata 1978–1979, k. 209, 258, 227.

W dzienniku rejestracyjnym odnotowywane były ponadto wszystkie ważne z operacyjnego punktu widzenia zmiany, jakim dana rejestracja podlegała, aż do jej zakończenia lub zaniechania. Zapis w dzienniku jest więc historią – „w pigułce” – jej przebiegu. Choć nie ma w nim nazwisk „zabezpieczonych” osób, to dla prawidłowej identyfikacji esbeckich „zainteresowań” rejestr ten jest więc jednym z ważniejszych dokumentów pionu „C”.

Aktualizacje w dzienniku dokonywane były na podstawie informacji o zmianach zgłaszanych przez funkcjonariuszy operacyjnych na kartach E-16<sup>30</sup>. Korekty takie uwzględniane były również w kartotekach statystycznych i alfabetycznych odpowiednich wydziałów „C”, które dodatkowo powiadamiały o nich Wydział I Biura „C”. Konieczność przesyłania przez jednostki operacyjne na bieżąco zmian dotyczących rejestrowanych spraw i osób istniała m.in. w przypadku: przekazania do dalszego prowadzenia sprawy lub tajnego współpracownika innemu pracownikowi, uzyskania nowych informacji o „kontrolowanym” środowisku lub obiekcie, o osobie zarejestrowanej, np. dotyczących zmiany danych personalnych, miejsca zamieszkania albo pracy.

Jeżeli rejestracja dotyczyła osoby („figurant” sprawy, tajny współpracownik, konsultant itp.), wprowadzano jej dane osobowe do części alfabetycznej KOI – co ważne – bez ujawniania kategorii rejestracji. Poza personaliami widniał na niej numer ewidencyjny<sup>31</sup> i nazwa jednostki operacyjnej, ewentualnie informacja o zastrzeżeniu<sup>32</sup>. Również w korespondencji odnoszącej się do spraw czynnych zasadą było, że podawano tylko numer rejestracyjny, który w powiązaniu z nazwiskiem wskazywał jedynie na fakt aktualnego „zainteresowania”. W funkcjonującym w MSW systemie uzyskiwania, opracowywania i obiegu informacji numer rejestracyjny – tak jak numer PESEL, powszechnie dzisiaj używany do szybkiej i bezbłędnej identyfikacji osób – dotyczył tylko jednej sprawy. Ten sposób ewidencjonowania spraw i wynikający z niego system obiegu informacji po pierwsze służył zabezpieczeniu danych osób rejestrowanych i „zainteresowań” resortu spraw wewnętrznych przed ujawnieniem na zewnątrz. Po drugie gwarantował konspirację działań jednostek uprawnionych do korzystania z ewidencji – również wewnątrz resortu. Stanowiło to jeden z podstawowych wymogów pracy operacyjnej. Natomiast dzisiaj te same przepisy i procedury, które przed laty w resorcie MSW gwarantowały utajnienie działań jednostek operacyjnych, z powodzeniem mogą służyć ich wiarygodnej rekonstrukcji.

Dokumentacja kartoteczno-ewidencyjna wskazuje jedynie na fakt rejestracji „sprawy”. Zapisane są w niej również wszystkie istotne z operacyjnego punktu widzenia modyfikacje, takie jak zmiana pseudonimu lub jednostki prowadzącej, czas trwania sprawy itp. Wiedzy o rzeczywistym przebiegu np. współpracy i formach aktywności konfidenta powinno się jednak zawsze szukać w dokumentacji operacyjnej – niezależnie od tego, czy i w jakim stanie zachowały się teczka pracy oraz teczka personalna tajnego współpracownika – oraz w aktach administracyjnych wydziałów SB<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> Na przełomie 1989 i 1990 r. w czasie dokonywania masowych zniszczeń za pomocą formularzy E-16 wycyfrowano „sprawy” z kartotek. Zasadą było bowiem, że po zniszczeniu dokumentacji operacyjnej następowało „zdejbowanie” ich z ewidencji w KOI, której karty były „odsyłaczem” – w obiegu informacji w ramach pionu „C” – bądź do spraw czynnych, bądź do materiałów archiwalnych.

<sup>31</sup> W aktach wymiennie posługiwano się tymi dwoma określeniami: numer rejestracyjny lub ewidencyjny.

<sup>32</sup> Tj. o ograniczeniu lub całkowitym zakazie dostępu do informacji przez inne nieuprawnione jednostki na temat osoby „zabezpieczonej”.

<sup>33</sup> Zob. E. Goleń-Zajęc, H. Głębocki, „Ketman” i „Monika” – żywoty równoległe, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2005, nr 1(2), s. 73–362.

## Archiwum

Teczki spraw operacyjnych po zakończeniu składano do archiwum, gdzie wpisywano do dziennika archiwalnego i nadawano sygnaturę, którą stanowiła kolejna pozycja (liczba porządkowa) inwentarza łamana przez symbol (cyfra rzymska) danego rodzaju akt. Wówczas również przeprowadzano procedurę rejestracji. Jeżeli dysponent sprawy wnioskował o pozostawienie rejestrowanej osoby w KOI, to dotychczasową kartę wymieniano na nową uzupełnioną o kategorię rejestracji, powód, sposób i datę zakończenia oraz numer archiwalny. Na podstawie danych zawartych w teczkach personalnych wyeliminowanych osobowych źródeł informacji w archiwum tworzone skorowidze rzeczowe i kartoteki według: pseudonimów, zagadnień, znajomości języków obcych (biegle), przynależności państwowej (w przypadku obcokrajowców), mniejszości narodowych, wykonywanych zawodów, zainteresowań (zamiłowań), jednostek organizacyjnych, powodów eliminacji itp.

Zasady postępowania z dokumentacją składaną w archiwum regulowały osobne przepisy. W interesującym nas okresie zmieniały się one przynajmniej trzykrotnie. Ostatnim normatywem było Zarządzenie Nr 049/85 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 lipca 1985 r. w sprawie organizacji i zasad postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych. Zachowało ono podstawowy sposób oznaczania materiałów operacyjnych deponowanych w archiwum, który określiły poprzednie instrukcje<sup>34</sup>, w celu ujednoczenia sygnatur dla poszczególnych rodzajów spraw w esbeckich składnicach akt w całym kraju. Przejęta przez IPN dokumentacja operacyjna byłej SB poza numerem posiada zatem zależnie od kategorii odpowiedni symbol:

- I – osobowe źródła informacji, dysponenci (właściciele, najemcy itp.) lokali kontaktowych (LK), mieszkań konspiracyjnych (MK), kandydaci na osobowe źródła informacji, na dysponentów LK i MK Służby Bezpieczeństwa;
- I-m – osobowe źródła informacji, dysponenci LK, MK, kandydaci na osobowe źródła informacji, na dysponentów LK i MK Milicji Obywatelskiej;
- I-w – osobowe źródła informacji, dysponenci LK, MK, Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza, Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej (WSW) MON, WSW Jednostek Wojskowych MSW;
- II – akta rozpracowań operacyjnych SB;
- II-m – akta rozpracowań operacyjnych MO;
- II-w – akta rozpracowań Zwiadu WOP, Szefostwa WSW MON, WSW Jednostek Wojskowych MSW;
- III – akta postępowań przygotowawczych SB;
- III-m – akta postępowań przygotowawczych MO;
- III-w – akta postępowań przygotowawczych Zwiadu WOP, Szefostwa WSW MON, WSW Jednostek Wojskowych MSW;
- IV – sprawy obiektowo-zagadnieniowe SB;
- IV-m – sprawy obiektowo-zagadnieniowe MO;
- IV-w – sprawy obiektowo-zagadnieniowe Zwiadu WOP, Szefostwa WSW MON, WSW Jednostek Wojskowych MSW.

Teczki z dokumentacją dotyczącą kandydatów na tajnych współpracowników, kandydatów na dysponentów lokali kontaktowych itp. SB, MO i Zwiadu WOP dodatkowo były sygnowane literą „K”, czyli: I-K, I-Km, I-Kw.

<sup>34</sup> Zarządzenie nr 034/74 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 V 1974 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych.

Problemy archiwoznawcze związane z funkcjonowaniem składnic akt w peerelowskim MSW stanowią obszar badawczy wymagający pogłębionych i całościowych badań. Warto jednak zwrócić uwagę przynajmniej na specyfikę archiwum komunistycznego resortu represji. Oprócz tego, że wszystkie bez wyjątku zgromadzone tam materiały nosiły klauzulę tajności, polegała ona również na tym, że było to jedyne archiwum czynne. Oznaczało to, że zainteresowana jednostka mogła w każdej chwili podjąć zdeponowane w nim akta w celu wznowienia rozpracowania operacyjnego lub ponownego wykorzystania tajnego współpracownika.

### Uwagi końcowe

Według Zarządzenia 006/70 istniała ścisła zależność między stanem ewidencji a wynikami pracy operacyjnej. Znajdowało to odzwierciedlenie w wytycznych oraz materiałach szkoleniowych opracowywanych przez kierownictwo Biura „C”, w których zwracano uwagę na rygorystyczne przestrzeganie przepisów dotyczących rejestracji, ewidencji oraz obiegu i przetwarzania informacji. Wymóg ten dotyczył zarówno funkcjonariuszy operacyjnych, jak i tych zatrudnionych w jednostkach ewidencji operacyjnej.

Aby zatem ewidencja operacyjna mogła prawidłowo realizować swoje funkcje: zabezpieczającą, informacyjną, koordynacyjną i analityczną<sup>35</sup> oraz stanowić ważny czynnik przy ocenie sytuacji operacyjnej, bezwzględnie musiało być spełnionych kilka warunków. Po pierwsze ewidencja musiała opierać się na jednolitym, obowiązującym w całej Polsce systemie ewidencjonowania poszczególnych elementów pracy operacyjnej. Po drugie musiała być utrzymywana w stanie aktualnym. Po trzecie zgromadzone w ewidencji informacje musiały być prawdziwe. Taka też zasada obowiązywała przy dokonywaniu rejestracji spraw lub osób, którymi SB „interesowała się” na różne sposoby. Prawdziwość zgłoszonej w pionie „C” informacji gwarantowały przepisy, w myśl których każda czynność operacyjna musiała mieć zgodę przełożonego wysokiej rangi, np. naczelnika wydziału lub jego zastępcy, co potwierdzały odpowiednie dokumenty. Według wytycznych z 1961 r. materiałami stanowiącymi podstawę zarejestrowania mogły być:

„1. Dokumenty operacyjne:

a) doniesienia tajnych współpracowników, notatki służbowe pracowników Służby Bezpieczeństwa i innych służb, wywiady i ustalenia,

b) dokumenty techniki operacyjnej,

c) dokumenty Biura Rejestracji Cudzoziemców MSW,

d) dokumenty Biura Paszportów MSW,

e) meldunki obywatelskie i potwierdzone anonimy;

2. Dokumenty sądowe, prokuratorskie, śledcze:

a) protokoły przesłuchań,

b) postanowienia o umorzeniu, zawieszeniu postępowania śledczego lub karnego,

c) wyroki sądowe i orzeczenia kolegiów orzekających;

3. Dokumenty organów bezpieczeństwa państw socjalistycznych:

a) operacyjne,

b) śledcze,

c) sądowe i inne;

4. Dokumenty charakteru personalnego:

a) dowody tożsamości – oryginały, odpisy uwierzytelnione, fotokopie,

<sup>35</sup> Więcej na temat tych funkcji zob. E. Zajęc, *op. cit.*, s. 40–42.

b) życiorysy, ankiety personalne, ankiety z ujawnienia przestępczej działalności w związku z amnestią, ankiety repatriacyjne itp.;

5. Dokumenty z okresu międzywojennego i okupacji hitlerowskiej:

a) dowody osobiste, akta personalne, ankiety, życiorysy,

b) akta-teczki robocze i personalne oraz karty kartoteki agentury II Oddziału Sztabu Generalnego, policji, gestapo, SD, Kripo, Schupo itd.,

c) dokumenty finansowe z okresu międzywojennego i okupacji hitlerowskiej<sup>36</sup>.

Oczywiście w praktyce od czasu do czasu zdarzały się większe lub mniejsze uchybienia i odstępowania od tych zasad, zwłaszcza gdy w grę wchodziły ludzkie słabości. Jednakże zważywszy m.in. na skalę zjawiska, jakim była ewidencja operacyjna, można uznać, że opisany wyżej system efektywnie zabezpieczał przed takimi pomyłkami. Stanowił także – co jest warte podkreślenia – skuteczną ochronę przed ewentualnymi fałszerstwami. Próby takie były wychwytywane zwykle już w jednostkach operacyjnych, natomiast chybione lub pochopne rejestracje można dzisiaj z łatwością ustalać, oczywiście pod warunkiem że dysponuje się rzetelną wiedzą na temat metod pracy SB, w tym omawianych wyżej procedur.

\* \* \*

Przejęty przez IPN zasób ewidencyjno-kartoteczny peerelowskiego MSW w całości został uznany za zbiór zastrzeżony. W sposób bezprecedensowy ograniczyło to badania naukowe nad historią bezpieki i obszarami życia „zabezpieczonymi” (wedle „resortowego” określenia) przez komunistyczny resort represji<sup>37</sup>. Zważywszy na informacje zawarte w kartotekach, w większości dotyczące przecież osób w różny sposób inwigilowanych przez UB/SB, jest to i niezrozumiałe, i niepokojące. Wobec zniszczeń, jakim zostały poddane esbeckie archiwalia w 1989 i 1990 r.<sup>38</sup>, najprostszą, najszybszą i często jedyną – na obecnym etapie badań – drogą do uzyskania wiedzy na ich temat są właśnie zbiory ewidencyjno-kartoteczne. Wprawdzie ograniczenie dostępu do informacji zgromadzonych w przejętych przez IPN zbiorach kartoteczno-ewidencyjnych peerelowskiego MSW nie uniemożliwia w ogóle<sup>39</sup>, jednakże niejednokrotnie zdecydowanie przesuwają w czasie odkrycie wiedzy dotyczącej poszczególnych zagadnień związanych z funkcjonowaniem SB. Oddala także na czas nieokreślony możliwość ich całościowego opisu.

<sup>36</sup> AIPN Kr, 179/840, Wytyczne określające tryb rejestracji osób podlegających rejestracji w kartotece Ogólnoinformacyjnej w myśl Zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych nr 206/61 z dnia 13 XII 1961 r., Warszawa, 11 XI 1964 r., s. 2–3.

<sup>37</sup> Sytuację panującą w byłej NRD opisała E. Matkowska, *System. Obywatel NRD pod nadzorem tajnych służb*, Kraków 2003. Dla PRL brak takiej analizy, nie ulega jednak wątpliwości, że taki sam „system” – uwzględniając rodzimą specyfikę – funkcjonował również w Polsce.

<sup>38</sup> „Brakowaniem” wówczas poddano oczywiście również kartoteki, zwłaszcza że funkcjonowała w nich zasada, iż ze zniszczeniem akt związane było wycofywanie kart z KOI. Nie wszystkie zapisy zostały jednak w ten sposób zniszczone, niektóre karty zachowały się na mikrofilmach, częściowo zachowały się również karty tworzące kartoteki pomocnicze: tematyczne i zagadnieniowe. Odnajdowane są ponadto karty E-16, na których jednostki operacyjne informowały ewidencję o zniszczeniu akt stanowiących dokumentację aktualnych spraw. Było to jednoznaczne z koniecznością wycofania kart dotyczących tych zabezpieczeń z KOI. W takim wypadku karty E-16 zastępują pierwotne karty ewidencyjne, mogą zatem stanowić (i z powodzeniem stanowią) podstawowe i wiarygodne źródło na temat konkretnych rejestracji.

<sup>39</sup> Zob. przypis 33.